

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z. WARSZAWY DNIA 15. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. we WTOREK.

z Londynu dnia 27. Września.

Dnia 24. o 3. godzinie po południu Król udał się do Izby Parów i rozpoczął sefjy parlamentową przez następującą mowę: *Milordowie i Panowie.* „Wezwałem was w tym nadzwyczajnym czasie, ażebyście rozważyli czyliby nie przysłało umocować mnie niezwłocznie do użycia milicyi ochotników w tym momencie, w którym powiększenie sił naszych zewnątrz, może spowodować najważniejsze i najpożyteczniejsze wypadki. Widzieliśmy szczęśliwe skutki przyjętego na ostatniej sefji środka, a siły które mi mogłem rozrządzić, stały się w obliczu nieprzyjaciela z odwagą, karnością i stałością godną sławy wojska *W. Brytanij.* Wkrótce przeciagu upłynionego od ostatniej sefji czasu, położenie i widoki nasze za pomocą Opatrzności nayspodziewniejszej, przeszły nadzieję. Biegłość i meztwo wodzów i połączonych armii Cesarzkich nie przestały się jawnie okazywać. Oswobodzenie *Włoch* może być uważane za niezawodne, przez skutki kampanij, iako tylko w dziejach najsławniejszych znaleźć się może; widziałem z ukontentowaniem waleczność moich flotów i armii które skutecznie dopomagały sprzymierzeńcom moim w popieraniu służby sprawy i najważniejszych interesów *W. Brytanij.* Królestwo *Nieapolitańskie* od iarmy *Francuzów* oswobodzone, oddane zostało swemu prawemu Monarsze, i ponowily się moje dawne z tym Mocarstwem związki. Wyprawa *Francuzów* do *Egiptu* stała się dla naszych nieprzyjaciół źródłem klęsk i niepomyślności, tym czasem gdy ich dalsze względem naszych wschodnich osad zamiary są zniszczonemi. Ostatnie ich z rozpaczki przedsięwzięte zamiary, upadły przed odwagą wojsk *Tureckich*, kierowanych przez biegłość i bohaterstwo oficera *Angielskiego* mającego pod swoją komendą część moich sił morskich, a upadek tego niespokojnego i zdradzieckiego Mocarstwa, które za namową *Francuzów* wszło w ich niszczenie dla *Indyów* zamiary, przyniosły w tej części globu stałe bezpieczeństwo dla *W. Brytanij.* — Potrzeba się spodziewać, iż z uśłowań które czynię na ośwobodzenie Prowincyów zjednoczonych, iako najszybsze skutki wynikną. Oraz *Angielski* wydarł nieprzyjacielowi znaczniejszy port i arsenał morski *Rzpltey Hollenderskiej*, i lubo przychodzi nam żałować straty wielu walecznych mężów w zaszłym z nieprzyjaciółmi ataku, mam przyczynę spodziewać się, iż biegłość moich Generałów, nieustraszone meztwo mego i moich sprzymierzeńców wojska, zniesie wkrótce wszystkie zawady, i że ta flota która pod przywłaszczonym panowaniem *Francji* przeznaczona była na zagarnienie tych wysp, wkrótce będzie w stanie pod dawną swoją banderą dzielić sławę z powrotem Religij, niepodległości, i wolności tych Prowincyów tak długo przez ściśle przymierze z naszym państwem złączonych. Gdy się cieszyć z przynoszących nam tyle sławy zdarzeń, niewątpię ażebyście ze mną dzielić nie mieli sprawiedliwego uczucia dla popierania mego dobrego i wiernego sprzymierzeńca Imperatora *Rosji.* Jego to wielkomyślności i mądrości która prawie w całej *Europie* kieruje siłami jego obłężnego i silnego Mocarstwa, winniśmy powiększyć częściej pomyślność naszych uśłowań, iako też bystre i przyjazne odmiany zaszły w powszechnym interesów stanie. Rozkazałem poka-

zać wam kopie tych układów, które ugruntowały i wzmocniły związek, tak do interesów mego państwa stosowny, i tak ważny dla wszystkich części potężnego świata.

Mości Panowie z Izby Niższej. „Obfite subfidia któreście mi udzielili w przeciagu ostatniej sefji, spodziewam się iż tak wyrównają potrzebom usługi publicznej nawet w teraźniejszych okolicznościach, iż bez nowych posilków będę mógł czynić dalsze uśłowania aż do końca teraźniejszego roku. Lecz dla ułatwienia waszej pracy, zalecam wam wzięcie na rozwagę sposoby wyrównania kosztom potrzebnym roku przyszłego; w tym celu rozkazałem ażeby wam przełożono tych kosztów szacunek.

Panowie i Milordowie. „Stosownie do waszej chęci osądziłem za rzecz przyzwoitą oświadczyć moim dwóm Izdom Parlamentu *Irlandzkiego* na ostatniej jego sefji, chęci któreście mi okazali względem wcielenia się tego królestwa. Każdodienne doświadczenie umacnia mnie w przekonaniu, iż z takiego środka wyniknie znaczny dla obydwóch krajów pożytek, i pewny jestem iż skłonności mego Parlamentu *Irlandzkiego* zgadzać się będą z temi, któreście okazali dla uzupełnienia dzieła tak mocno zmierzającego razem do powiększenia bezpieczeństwa i szczęśliwości moich poddanych *Irlandzkich*, iako też do ugruntowania siły i pomyślności państwa.

Wiadomość o nieszczęśliwej bitwie dnia 19 w *Holandji* zaszły przybyła właśnie dniem przed rozpoczęciem Parlamentu, co było powodem uczynienia niektórych odmian w mowie Królewskiej. — Jedna nadzwyczajna gazeta ogłosiła osnowę depeszy *Xcia d'York* z głównej kwatery w *Schagerbrug* pod datą 19. Września. Xiaże ten donosi, iż natychmiast po przybyciu posilków atakował w cztery kolumny nieprzyjaciela; kolumna *G. Herman* z największą odwagą opanowała *Bergen*. Zdał się, iż *Moskale* z mniejszym porządkiem niż meztwem walczyli. Przymuszeni potem byli do ustąpienia z *Bergen* tak nagle, iż *Generałowie Hermann i Czerczkow* dostali się w niewolę, a ostatni niebezpiecznie został rannym. Kolumna *G. Pulteney* była już bardzo blisko *Alkmaar* a kolumna *G. Abercromby* zajęła *Hoorn*; lecz obiedwie musiały odstąpić tych korzyści, i cała armia do dawnych powróciła stanowisk. Tak z naszego iako i *Moskiewskiego* wojska zginęła wielka liczba walecznych officerów i żołnierzy, 16 armat zepsutych, 60 officerów i 3 tyłacie żołnierzy do niewoli wziętych, nadgradziły nasze straty. Liczba poległych nieprzyjaciół znacznie większa jest od naszej, 15 tysięcy sprzymierzonego wojska nie mogło należeć do bitwy. Kapitan *Popham* na czele marynarzów wielkie oddał przysługi. Xiaże szczególnie wzmiankuje *Generałów* majorów *Rosyjskich d'Essen, Sedmoradzki, Schutorf.* Strata *Moskalów* podług raportu *Xcia d'York* wynosi około 1500 ludzi zabitych, rannych, lub zablakanych; nasza około 133 rannych pomiędzy ktorými trzech officerów, 438 rannych i 28 officerów, a 407 zablakanych. Z 350 ludzi 35 regimentu, sto zostało zabitych, reszta rannych lub zablakanych. — Pułkownik *Morris* z regimentu gwardji został zabitym.

Ostatnie wiadomości przyniosły Lorda *Bridport* uśpacić z swoją flotą do *Torbay.* *Admirał Warren* z 5. liniowemi okrętami pozostął przed portem *Brestemskim.* — Duch buntu zdać się odra-

dzać w *Irlandji.* Zatrudniają się tam znowu rozbiciem pików. — Trzecia dywizya wojsk naszych z 14. tysięcy ludzi złożona, przybyła do północnej *Holandji* wraz ze wszystkimi wojskami *Rosyjskimi.*

Naysmutniejszą dla nas rzeczą jest, iż papiery królowe coraz bardziej upadają. Dnia 24. papiery trzy procentowe spadły na 62 i 3/4. Dnia zaś 27. spadły na 61 i 1/2. — Na dniu 10. Xiaże *York* ogłoszony został przy parolu najwyższym wodzem wojsk sprzymierzonych. Pakiet pełen tajemnicy, który niedawno oddany był jednemu z kapitanów naszych, z zleceniem odeśłania go rządowi, niczym innym nie był iak zbiorem dzienników *Francuzkich.* — Tutejsze gazety twierdzą, iż *Generał Abercrombie* okazał w niektórych okolicznościach wielkie nieukontentowanie i chce urząd swój złożyć. — Na rozmaitych morzach nowe zdobycze *Francuzkie, Hiszpańskie, i Hollenderskie* pochwymano. — Podług rachunku tu czynionego, armie sprzymierzone i *Francuzkie* w ciągu teraźniejszej kampanij we *Włoszech i Szwajcaryi* utraciły 116,400 ludzi. — Podług ostatniej listy podanej przez towarzystwo przyjaciół ludzkości w *Londynie*, z zatoniętych ludzi wyratowano i do życia przywrócono 2319. osób.

Niedawno w teatrze *Drurylan* dała się widzieć jedna dama z peruką koloru *Orange.* — *Hrabstw Waterford i Tipperary* w *Irlandji* znowu sądy wojskowe na utrzymanie spokoyności są wprowadzone. Właściciele domów wywieszają znowu listę osób w domu mieszkających. — W hrabstwie *Westmeath* w wielkich fasach od cukru, znaleziono ukryte piki. — Flotta z *Jamaiki* przybyła, lecz nie może wypakować towarów swoich, gdyż na nieszczęście wszystkie magazyny naładowane są cukrem i towarami *West-Indyjskimi.* To zawalenie magazynów cukrem, zagraża wielkim niebezpieczeństwem. Już wiele domów znacznych upadło. Kupcy, którzy z temi towarami handlowali, prosili *P. Pitta*, aby im zaliczył 5. millionów w asygnacyach skarbowych, tudzież aby cło zapłacone od cukru, którego zbyć nie mogą, powrócone im było.

Czynności Parlamentu.

W Izbie wyższej margrabia *de Buckingham* wniósł address podziękowania na mowę Królewską. Kiedy widzę rzekł okazałe zwycięstwa oręża naszego w każdej części świata, mianowicie tam gdzie najsławniej spodziewane być mogły, nie mogę inaczej wierzyć, tylko że Opatrzność dalsze nam ieszcze zachowała korzyści. Wydatki na obronę brzegów przeznaczone, obrocone teraz być mogą na wojska lądowe, które wzmocnić można ochotnikami dla wsparcia przedsięwzięcia naszego w *Holandji.* Wódz zdobycielem i bohaterem mianowany, musiał wstrzymać zapęd swój przed niebezpieczną fortecą *Akrę*, na dowód, iż Opatrzność niszczy dumne układy ambicyi i niesprawiedliwości. Przy zajęciu stolicy naszego dawnego nieprzyjaciela w *Indjach Wschodnich*, nie wiemy co w pierwszej wielbić powinniśmy, czy waleczność wojska naszego, czy przezorność szlachetnego lorda, który teraz u steru rządu tutejszego stoi. Ogromnemu powodzeniu oręża Imperatora naszego pierwszego i wiernego przymierzeńca, państwo *Tureckie* i większa część *Europy*, winne swój ratunek i bezpieczeństwo. Wszystko to

roku nam szczęśliwa przyszłość, i nie nie mam w tej mierze do dodania, jak żądanie przyspieszenia Unii z Irlandją, której lud tamtejszy życzy sobie, jako jedyne go środka do postawienia się w stanie szczęśliwym.

Lord Amherst popierał ten wniosek. Może tu kto powie (rzecze) iż Anglia roztropnieby zrobiła, gdyby ścieśniła wydatki swoje, i jedynie postawiła się w stanie obrony, na przypadek jeżeliby miała być od sprzymierzeńców swoich opuszczoną, lecz byłaby to bardzo fałszywa oszczędność, w tym osobliwie momencie, kiedy tak potężne usiłowania czynione są przeciw nieprzyjacielowi. Bez wątpienia jest to zła polityka prowadzić wojny zagraniczne, jedynie w zamiarze czynienia zdobyczy, lecz nie iestemyż w zwiazkach z innymi krajami, na których bezpieczeństwie wiele nam zależy? Skutki usiłowań naszych nie są nad wszelkie nadzieje pomyślne. Ktożby przed rokiem powiedział, iż nowy plan skarbowy postawi nas na szczelbku stanu kwitnącego, iż zaprowadzimy wojnę wszerz kraju nieprzyjacielskiego. Wszystko co się stało i co się stanie, okazuje niewyczerpaną wielkość środków naszych. Bogactwa wszystkich części świata spływają do portów Anglii, a mieszkańcy jej uzbrojeni są na obronę tego wszystkiego, co krajowi drogi i miłym być może. Mamy prócz tego pomoc monarchy, który czynami swemi wyniosł się nad wszelkie podejrzenie chciwych zamiarów, i który równie jak my działa tylko, w celu oswobodzenia krajów od tyranii Francuzkiej. Nie z naszej strony już więcej nie potrzeba, jak wzmocnić armią naszą milicjami.

W izbie niższej P. Lefevre popierał adreś i wyrażał wielkość wszystkich zwycięstw Anglii. — Pułkownik Elford żądał zamienienia milicji w wojsko regularne. Milicje nasze, rzekł, które przytłumiły nienaturalną rebellią w Irlandji, są wyborną szkołą dla czynnej armii. Zajęcie floty Hollenderskiej, zapłaci nam dostatecznie za utrzymanie onych, i od milicyow oczekiwac należy jedynie oswobodzenia Hollandji z pod jarzma Francuzkiego. Wszelka boiazń napaści na brzegi nasze już upadła, nasze położenie widocznie się naprawiło, nie życzę nic więcej, jak aby to położenie doprowadziło nas do negocjacyow pokoju i abyśmy w żądaniach naszych w tej mierze równie umiarkowani i łagodni byli, jak byliśmy stałi i szlachetni wśród okoliczności nieszczęśliwych.

Na dniu wczorajszym gdy P. Dundas ponowił projekt zamienienia milicyow w wojsko regularne, P. Tierney rzekł: „Nie iestem ja przeciw pomnożeniu milicyow, lecz iestem przeciw ich użyciu. Już toż samo że były do Irlandji posłane, nie było dobrym znakiem. Teraz znowu mają iść do Hollandji. Nie będzie to gotowa armia i stojąca pod rozkazami korony? Niepowinnoż to w tym względzie w oczach każdego Anglika raczej boiazń iak podziwienie sprawiać? Opanowawszy flotę i wyspy Hollandji, coż iey jeszcze pozostaje, nic więcej nad ziemię, kanały i fortece. Pieniądze iey są zabrane, a iakież zamiar z swojej strony mogą mieć Francuzi, jeżeli nie ten, aby Anglii także grob dla siebie znaleźli. Minister musiał się w wiadomościach swoich bardzo pomylić, kiedy na filne wsparcie Hollendorow rachuje. Nie iestże to dosyć, iż mamy przy sobie 45 tysięcy Moskalow, trzebaż nam iestże tyle drugie i więcej Anglikow na ląd stały posyłać, gdzie do wojny nie są przywyklemi? Nie iestże to dosyć, że my siłą naszą morską, każde mocarstwo znamy sprzymierzone załamiamy? Kiedy w ostatnim roku na 60. millionow dla Króla zezwoliliśmy, ktoż się mógł spodziewać, aby w tym roku nowe summy od Króla żądane były? Nadzieia pokoju, którego tak długo świat Europejski z utęsknieniem wyglada, nie będzież przez to iestże bardziej odsunięta? a obiekt ten (który my rzędem Francuzkim zowiemy)

nie będzie przez to bynajmniej obalony, kiedy my Hollendorow w Hollandji wyniszczemy. Jeżeli z zasadami Francuzkami wojnę prowadzimy, tedy należy Francuzow, a nie Hollendorow wytepić. Upadek rządu Francuzkiego nie może być przez nas, ale przez fałszywych Francuzow uluteczniomym. A iakimże sposobem, jeżeli gabinet Wiedeński nie iest w tej mierze jednego z nami zdania i wcale inne zamierza sobie cele? Zwycięstwa we Włoszech czyż postawiły znowu Króla Sardynjskiego w polleji krajow iego i na tronie? Nie. Jakż skutek sprawiły wszystkie deklaracje naszego ministra? Oto, iż Francya umocowała się coraz bardziej w kształcie rządu Republikańskiego. Coż więc dokażemy przeciw Francji? Imperator Rosyjski wyraźnie ogłosił, iż obalenie Francji republikańskiej iest w zamiarze, lecz ministrowie będą śmieli publicznie ogłosić, iż także zamiarem ich iest zniszczenie Rządu Francuzkiej. Żaden Angielszyk od jednego do drugiego końca wyspy niemógłby tego pochwalić. Słowem wyprawa nasza do Hollandji nie iest niczym więcej iak krucyatą (Tu P. Pitt i Windham zaczęli głową trząsać) Tak iest krucyatą, bo krucyata niczym innym nie iest, iak niezmierną armią użytą do wykonania iakiego nadzwyczajnego zamiaru.

P. Windham. „Sama wojna odporna ma wiele niedoskonałości i rzadko szczęśliwym wieńczona iest skutkiem. Można w niej wstrzymać zamiary nieprzyjaciela, lecz nie można mu więcej szkodzić, tylko tyle ile mu się spodoba wytrwać na niebezpieczeństwie. Wojna musi być na wieki prowadzona, albo użyte powinny być środki do iey prędkiego ukończenia. W. Brytania nie czyni, jeżeli tylko samych dostarcza pieniędzy, a nie ludzi. Nie trzeba w tej mierze oszczędności. Kiedy floty nasze bronią się tylko dla tego, że nieprzyjacieli nie chce odważyć się na stoczenie bitwy, tedy to tyle kosztuje, iak gdyby rzeczywista bitwa stoczona była. Sidney Smith szczęśliwym atakiem swoim wstrzymał Generała Buonaparte od szkodenia Konstantynopolowi, a może i samemu Wiedniowi. Bez wątpienia Anglii iaką wyspą osłonią siłą swoją morską, nie ma się tyle obawiać ile inne kraje, lecz niepowinniśmy starać się o powszechne uratowanie Europy. Nie masz bezpieczeństwa dla Anglii, gdy we Francji taka władza panuje, która przez kilka lat wszystko pod siebie podgarnęła. Cała Europa nie iest bezpieczną, dopoki taka Rząd iaka teraz iest we Francji utrzymana zostanie. Jestem tego zdania, iż wojna dopoty trwać powinna, dopoki zbawienny cel obalenia Rzezypospolitey dopiętym nie będzie.“

Sheridan: „Chociaż ią całą nadzieję bezpieczeństwa Europy pokladam na wskrzeszeniu Monarchii we Francji, iednakże cel ten nie może być dopiętym, aż cały Lud Francuzki na to zezwoli. W Hollandji widzieliśmy już powolność dla nas maytkow tamtejszych — Pitt: „Jakkolwiek los będzie wyprawy naszej w Hollandji, Europa powinna w niej widzieć nasze bezinteresowne zamiary i czytą przyjaźń. W istocie samey gdybyśmy w Hollandji wsparcia nie znaleźli, byłoby nam ciężko przywieść Hollendorow do posłuszeństwa. Lecz chociaż trudność iest wielką, nie iest iednak tak wielką iak gdybyśmy chcieli Francją pokonać, w czym ią wystawiłem wprzód sobie ludność, środki, i własności wojenne obu narodow. Zdobyć Hollandji podług rachuby politykow nie iest tak ciężkie iak zdobyć Francji. Lecz gdyby się nawet i wyprawa nie udała, to zawsze mieć będziemy pociechę z oglądania rozbrojonego mocarstwa, które nam już szkodzić nie będzie. To iedno powinno usprawiedliwić nasze przedsięwzięcie. Trzeba się spodziewać, iż wszyscy Hollendrzy wkrótce pod naszą tarczę uciekną się. W wielu miejscach wojska nasze są dobrze przyjęte. Mamyż więc umorzyć w fałszywym urodzeniu to przedsięwzięcie przez wzgląd na nieiakiie trudności? nie należyż go owinem

iak najmocniej popierać. Zle doradza oyczynnie, kto pracuje nad tym aby iey męztwo przytłumić. — W względzie skarbowym położenie nasze iest okazale i kwitnące. Po siedmiu latach ciężkiej wojny, wchodzącym do skarbu taxom towarzyszą naysymśnieszkie okoliczności i zamiary. Jesteśmy więc iak nigdy bardziej zdolni do naywiększych usiłowań. — Lord Grenville w wyższej izbie złożył traktaty Wielkiej Brytanii z Moskwą w Grudniu 1798 i w Czerwcu roku 1799 zawarte, tudzież traktat odporny z Królem obojga Sycylii podpisany.

z Hagi dnia 1. Października.

Zawsze iestże nieczynność w obu armiach widzieć się daie, i do dnia wczorajszego w wieczor nie ważnego nie zaszło. Armia nasza zyskuje przez to czas coraz lepszego oszacowania się. Korzystała także z dżdżystych czasow, dla zalania wodą wielu okolic. Przez zalanie w Hugo Haard cała okolica pomiędzy Alkmar i Medemblik w wodzie stoi, tak, iż tam żadne operacje wojenne odbywać się nie mogą. W 14. dni po zupełnym z pol zbiorze więcej iestże okolic zalanych będzie, dla przeszkodzenia działaniom nieprzyjaciela. Prócz tego armia nasza coraz się bardziej wzmocnia, gdyż nie tylko świeże wojsko z Francji do niej przybywa, iak to widzieliśmy wczoray w przechodzie 900. piechoty Francuzkiej do Alkmar, ale iestże ze wszech stron pospieszają gwardye nasze Narodowe, które ponieważ tak się walecznymi okazały, pomiędzy wojsko liniowe podzielonemi zostają. Dziś iestże 150. ludzi gwardyi narodowej wymaszerowało z Hagi do Alkmar.

Do Amsterdamu przybyło z Antwerpii iestże więcej batow kanonierskich Francuzkich i ługrow, które w Sudersée krążą, tak dalece, iż to miało dostatecznie wodą i ładem obrońne będzie. Fortyfikacje codziennie są bardziej wzmocniane. W bliskości miasta na drodze do Harlem i pod Sporendam baterie założone być mają. Mieszkańcy opatrnia się w potrzebną żywność. — Wczoray Prezydent pierwszej izby dał wiadomość, iż znowu dywizya Moskalow do armii Angielskiej przybyła. — Do Utrechtu przyprowadzono 910. Rosyjskich i Angielskich ieńców, którzy z tamtąd do Herzogenbusch zawiezieni być mają. — Słychać, iż Anglii kawalerya swoją i część artylleryi na statki wsadzili, zapewne w zamiarze atakowania innych okolic. — W Amsterdamic ieden nowy okręt liniowy od 60 armat na dniu 28. p. m. z warsztatu spuszczoney został.

z Amsterdamu d. 1. Października.

Obywatel Dedem bywszy nasz poseł w Stokholmie, który na d. 19. dostał się w niewolę Angielską, został na wolność wypuszczonym. Więżono go na okręcie, i chciano do Anglii zawieść. Lecz gdy G. Brune kazał powiedzieć, iż w miarę tego postępu, będzie także umiał swoje postępowanie kierować. Na takowe przełożenie Dedem wypuszczony został.

z Zwoll dnia 2. Października.

W połnocnej Holandji wszystko iest w spokojności, lecz z tej strony Sudersée w Gennemuyden, Swarte-Sluis i Hafselt zaszła w tych dniach nieiaka niespokojność, sprawiona przez maytkow Angielskich, którzy na d. 29. p. m. w Gennemuyden na ląd wysiedli. Lecz liczba zbroynych mieszkańców ztąd i z Dewenter zaraz się tam udała, przez co nietylko spokojność nazad przywróconą została, lecz nadto maytkowie Angielscy i trzech burzycielow spokojności, zostali schwytni i tu przyprowadzeni. — Słychać teraz, iż sprzymierzeni w połnocnej Holandji zostawiają 20 tysięcy ludzi przeciw armii Francuzko-Batawskiej, a resztę wojska morzem poszła ku Naarden, dla uskutecznienia tam wyładowania.

z Paryża dnia 25. Września.

Armia Renu. — Wypis z depeszy G. Baraguey d'Hilliers szefa generalnego sztabu.

„Dnia 2. dodatkowego (18. Września) rozano ze świtem dnia armia Austriacka z 30. ty-

fiecy ludzi pod komendą Arcy-Xcia Karola zostająca, uderzyła na wojsko *Francuzkie* będące tylko w liczbie 5000. ludzi infanteryi i 300. kawaleryi. Atak rozpoczęty był od wsi *Neckerau*, którą załamał Generał brygady *Vandermark*. Co tylko może okazać zimna krew, odwaga i biegłość, wszystko to było przez sześć godzin wykonane przez waleczne wojsko pod tego wodza komendą będące. Potrzykroć ta wieś za pomocą samych bagniet była zdobyta i odebrana, ale gdy nieprzyjaciół dla wielkiej liczby przedarł się przez groblę Reńska, i otoczył prawe i krzydło wojsk Republikantów, musiano ustąpić z bitwy placu do fortyfikacyow *Neckerau* i *Manheim*. Nieprzyjaciół atakując prawe i krzydło, atakował następnie środek i lewe i krzydło przez dwie kolumny z wielką artylleryą, a trzecią kolumnę na prawym brzegu postawił. Za pomocą tych ataków opanowano rozmaite niedokończone okopy pomimo uporczywey obrony przez Generała Adjutanta *Laval*, który lewym i krzydłem dowodził. Pomimo waleczności Republikanów i Generała dywizyi *Ney* przybyłego z jednym batalionem 16tej pułbrygady, potrzeba było przed większą liczbą ustąpić z *Manheimu*, dokąd nieprzyjaciół ze wszystkich stron się wdzierał. Cofanie skuteczniło się w najlepszym porządku, i oprócz kilku zabranych przez nieprzyjaciół armat, artylleryi i amunicyje wprowadzone były z równym pośpiechem iako i dokładnością. Strata Republikanów w zabitych, rannych, lub jeńcach najwięcej do 1200. ludzi wynosi, a nieprzyjaciół 3000. ludzi przenoszą.

Dnia onegdajszego *Dubois Cransé* infalowanym został na Ministra wojennego. Wyprawiono nadzwyczajnego kurjera do G. *Moreau* z rozkazem ażeby natychmiast wyjechał do *Paryża*. We *Włoszech* wydał on najmocniejsze rozrządzenia przeciw liwantom oszukującym. — Uważają tu, iż rok siódmy zaczął się pod nieszczęśliwym godłem; gdyż *a. Vendémiaire* dowiedzieliśmy się o klesce pod *Abukir*. Rok osmy szczęśliwiej się zaczyna, ponieważ w czasie samej uroczystości przybyła wiadomość o naszych tryumfach w *Hollandyi*.

P. *Azzara* dawny Ambassador *Hiszpański* w *Paryżu*, pożegnał się z Dyrektoryatem dnia 23. t. m. Na teyże festy P. *Muzquitz* jego następcą złożył swoje kredencyalne listy, i w mianym głosie wyraził między innemi: „Krol *Hiszpański* mianując mnie Ambassadorem przy Dyrektoryacie Wykonawczym Rzpltey *Francuzkiej*, rozkazał mi oświadczyć swoje najstateczniejsze pragnienie utrzymywania i wzmacnienia związku przyjaźni między dwoma Mocarstwami trwającej przez wszelkie sposoby do wzajemnych pożytków i wspólnego uszczęśliwienia dążące. Nigdy tak ważny obowiązek nie był z większą rzetelnością i szczerością nakazany. Do skutecznego onego używając całej mojej gorliwości i wierności przepisanej mi przez Krola *Hiszpańskiego*, i zgodnie z dobrem jego narodu, starać się będę zaśluzić na szacunek i życzliwość Dyrektoryatu Wyk. Rzpltey *Francuzkiej* i całej *Francyi*, które nieprzeftanę życzyć naydoskonalszego uszczęśliwienia z tą rzetelnością iakiej Krol *Hiszpański* kazał mi być tłumaczem, i którey Obywatele Dyrektorowie, znajdziecie zaręczenie w Listach kredencyalnych które mam honor wam składać.

Prezydent Dyrektoryatu w odpowiedzi swojej wyraził: Iż znajdując się Narody którym sama natura przepisała silne przyjaźni związki; iż waleczność, rzetelność, świętość przyięgi obydwoj Narodom właściwa, już od dawna położyły zasady Traktatu który je łączy. Wzajemne uczucia tym Traktatem natchnięte, a w tymże dniu wyrażone w którym Narod *Francuzki* obchodzi założenie Rzpltey, większego jeszcze nabierają szacunku. Ta nieśmiertelna Epoka jest nowym zakładem nie nadwątlonej obydwoj Mocarstw iedności. Nigdy Narod *Francuzki* niezapomni, iż Krol *Hiszpański* naypierwszym jego był sprzymierzeńcem; Nigdy nie zapomni momentu w którym

ten wspinały sprzymierzeniec swoje siły morskie z jego siłami połączył. Narod wolny może bezwątpienia doświadczyć nieszczęść wojennych, lecz nigdy nie może być zwyciężonym, a zaufanie jego zawiedzionym nie będzie &c.

Nowego Ministra *Hiszpańskiego* prezentował Ob. *Reinhard*, terazniejszy Minister interesów zagranicznych. W mowie z tego powodu mianey, wspomniął o szczęśliwej bitwie w *Hollandyi* na dniu 19. Września, o której wiadomość właśnie pod ów czas nadeszła.

Wypis z Listu Generala *Brune* do Ministra *Wojennego* z głównej kwatery w *Alkmar* dnia 19. Września. Obywatelu Ministrze. Od bitwy zaszłej dnia 10. *Anglicy* utrzymywali się w swoich okopach w *Zip* i male tylko oddać zachodzili utarczki. Wzmocnieni potym od 14. tysięcy *Moskalow*, przypuścili dziś o 5. godzinie zrana mocny atak na całą linię. Naywiększe siły obrociły się na wojska *Francuzkie* formujące lewe i krzydło pod komendą Generala *Vandamme*. Dywizya *Batawska* utrzymująca środek pod dowództwem G. *Dumonceau* była także silnie atakowana, tym czasem gdy fałszywy atak obrocy był na dywizyą prawego i krzydła zosiągając pod G. *Daendels*. Waleczni nasi *Francuzi* pod dowództwem Generalów *Vandamme* i *Gouvion*, Generala-Adjutanta *Rostolant*, Szefów Brygady *Aubrée*, *Clement*, *Bardet* i innych oficerów, przemogli wkrótce wszystkie przeszkody i z taką natarczywością ścigali nieprzyjaciela, iż gdyby nie własne ich umordowanie byłoby wraz z uciekającymi wpadli w okopy *Angielskie*. Pole bitwy było trupem okryte. Dywizya G. *Daendels* była na moment odparta, lecz wkrótce odzyskała swoje miejsca i połączyła się z oddziałami batalionami. Bitwa trwała od 5. zrana, do 4. po południu. General *Dumonceau* odebrał lekką ranę. General *Vandamme* lubo mocno przez upadnięcie z konia osłabiony, nie przeftał dowodzić swoją dywizyą i załuzzył na naywiększe pochwały przez swoje prawdziwie wojskowe postępowanie. Skutki z bitwy były: 2000. jeńców, przeszło trzy tysiące zabitych i rannych, 25. armat i 5. chorągwi, pomiędzy którymi 2. z regimentów *Ferzena* i *Suwarowa*. General komendujący wojskiem *Rosylskim Herman* jest w liczbie jeńców. General *Rosylski d'Essen* jest ciężko ranny. Zapewniają mnie, iż w liczbie zabitych znajduje się General *Angielski Knox*. Armia *Angielska* składała się z 39. tysięcy ludzi, to jest: 14. tysięcy *Moskalow*, a 25. *Anglikow*. Wojska *Francuzkie* i *Batawskie* nie przenosiły 20. tysięcy. Nasza strata jest 50. zabitych, 300. rannych. Ten obrażunek zdawać się będzie niepodobnym ale jest zupełnie dokładnym. Zbiórę wszystkie tego dnia pamiętne szczegóły, i przefstę ci je nie omieszkam. Odeszł do *Paryża* jeńców *Moskiewskich*. *Anglicy* do *Lille* odwołani będą.

Gdy wiadomość ta w sam nowy Rok ciała *Prawodawczemu* przeczytaną została, dekretowano, iż Armia *Francuzka* w Rzpltey *Batawskiej* dobrze się Oyczyźnie zaśluzyla. — W czasie uroczystości Nowego Roku przybył nowy kurjer z *Hollandyi*. Jeden General wysłał z szeregu, odebrał kurjerowi depesze, i poniosł je do Ministra wojennego. Lecz niezawierały w sobie iak tylko dalsze szczegóły bitwy dnia 19.

Mówią iż General *Brune* skaffował przeszło sto oficerów *Batawskich*, za złe postępowanie w bitwie dnia 19. Września.

Wydatki Dyrektoryatu na rok 8. oznaczone są na 1. million 795.700. frankow. Sekretarz generalny ma mieć pensyą 30. tysięcy frankow, którą wielu za zbytnią znajduje. — Dla zaślupienia naglających potrzeb Dyrektoryat wniośł, aby mu wolno było sprzedać z lasow Rzpltey sto iącego drzewa za 30 millionow. — *Chazal* został Prezydentem Rady 500. a *Cornudet* Prezydentem Rady starszych obrany. — *Talleyrand* znajduje się ciągle w *Paryżu*. W *Tours* ukarano drukarza na 50 frankow, dla tego, iż w kalendarzu swoim obok nowej rachuby czasu, rachubę dawnego stylu położył. — Nowa miara republikańska wszędzie teraz jest wprowadzana. Wszyscy to prawo prześlupujący, będą przez Policję ukarani. We wszystkich także kaffach publicznych i w handlu, wszelkie pieniądze podług prawa 16. floreal roku 7 w frankach płacone być mają.

Chollet chciał w tajney festy podać zapytanie, czyli Dyrektoryat nie mogłby części osad naszych odstąpić,

lecz nie zezwolono na to, a to dla tego, aby *Anglicy* w osadach nie zapuścili ziarna niechęci. Bardziej pokazano się *klonkami* do odstąpienia wysp morza *Egzyjskiego*, gdyż te nie przez prawo przyłączenia, lecz przez zawarty pokoy pozylkane zostały. Na dowod, iż wniosek Ob. *Garrau* nie był bez przyczyny uczyniony, przytaczają list Ob. *Scherlok* z partyi Dyrektoryalney w *Dzienniku Przyziaciela Praw* umieszczony, w którym publicznie oświadcza, iż zamiarem jego było wniesić w Radzie 500. aby cofnąc armie *Francuzkie* do granic Rzpltey, i w nich taką wziąć pozycyą, aby mogły skutecznie oprzeć się nieprzyjaciółom. Odstąpił jednak zamiaru swego, gdy mu okazało nieprzywoitość takowego wniosku. — Minister wojenny wezwał wszystkich obywatelow. aby mu komunikowali wiadomości, iakie mają o G. *Dumommier* poległym w wojnie z *Hiszpanią* i o Generale *Joubert*.

Rada wojenna 17tej dywizyi skazała na śmierć *Léfa* Brygady *Jourdain* kommandanta kładow remontowych w *Wesalu*. Wyrok zawiera w sobie, iż był przekonany o oszukaniu, przeniewierzeniu i fortele zmierzające do ułatwienia nieprzyjacielowi wstępu na ziemię Rzpltey lub iey sprzymierzeńców, posyłając dla naszey kawaleryi konie niezdrowe i stare.

Obywatel *Lottin* aresztowany za drukowanie Proklamacyi *Ludwika XVIII.* pisał do kilku *Dziennikarzow*, iż konspiracyja, o którą jest oskarżony, nie jest jego dziełem. Doszedł on, iż ten, który te zalkarzone pisma u niego drukować kazał, jest niejaki *Duclos* urzędnik policyi, iż tenże *Duclos*, ażeby go do tego przedświadczenia nakłonić, przybrał na siebie wszystkie znamiona *Royalizmu*, i gdy się już zapewnił, iż wszystko było skończone, przyszedł z siłą zbroyną dla zabrania papierow i osoby (*Dziennik Messager*.)

Dyrektoryat Wyk. zważywszy, iż stan wojny niepozwała zatrudniać się dalszym oznaczaniem granic *Rzeczypospolitey* od strony *Włoch*, zniósł kommissyą mianowaną do zakreślenia granic w *Włoch* na mocy traktatu zawartego 24. floreal roku 4. (13. Maja 1795.) — W tych dniach autor pisma pod tytułem *Myśli Diabłskie*, został aresztowanym.

General *Lecourbe* na czele 25. tysięcy ludzi wkroczył z południowych *Szwajcar* do kraju *Windyolskiego*. — Jedna tutejsza deputacya z dolnego *Renu* prosiła Dyrektoryatu, aby Generalowi *Bernadotte* oddana była komenda en chef armii *Reńskich*. — Od Generala *Bonaparte* przywiozł tu oficer morski depesze z *Egiptu*.

Wczoraj w Radzie 500. doniesiono, iż rozmaite Departamenta przytławiły 76.340. konspiracyjnyh. Dekretowano. 1) iż imiona Armiiow zwycięzkich przy uroczystościach publicznych ogłoszone być mają 2) iż każdy officer lub żołnierz który przy *festynie* pierwszy redutę zdobędzie, lub wstawi się iakim bohaterkim czynem oddzielną nagrodę pozylką 3) iż imiona tych którzy się w boju wstawią, lub za oyczyzną poległą mają być w wiegę *Narodową* *dziełami wojennymi* zwaną wpisane.

Rozmaite dzienniki nasze podług ostatnich listow z *Brest* donoszą, iż z tego portu wypłynęła kadra *nałza* z 13. okrętow liniowych tudzież rozmaitych flegat i korwetow złożona. Ma ona mieć na sobie wojska lądowe, których przeznaczenie nie jest wiadomym. — Prezydent Dyrektoryatu *Gohier* w mowie na polu marsowym w czasie uroczystości Nowego roku mianey, wyraził: *Lud Francuzki* nie chce zamieszania świata *prawiać*. Wierny pokoiowi z mocarstwami neutralnymi zawartemu, wierny przyjaźni z mocarstwami sprzymierzonej utrzymywanie, iakikolwiek kształt rządu zatrzyma, nie będzie strasznym tylko dla swoich nieprzyjaciół. — W niektórych dziennikach jest następująca Anekdota o *Sierście* umieszczona. Na dniu 18 wyszedł on samotnie z książką w ręku na przechadzkę. Przyjaciół jego spotkałszy go rzecze: „Milo mi jest iż cię tu spotkam kochany Dyrektorze. — Korzystał z kilku minut odpoczynku. — Lecz wierz dobrze, iak wielu maś nieprzyjaciół. — Wiem iż nadto, dziś ielsze *Demokraty* i *dzienniki ludzi wolnych* powstają na mnie. — Prawdziwie żeby tylko na to scilkać trzeba. — Nie idzie im o mnie ale o moją dostojność. — Lecz gdybyś brał fraż z z łobą, byłoby daleko roztropniej. — Przyjacieliu! chodź zawsze w towarzystwie łumnienia moiego, to mię dotąd zawsze od wszelkiego złego które mi czynić chciano warowało, zapewne zawaruję mię i nadal od tego któreby mi uczynić chciano.

z *Madrytu* dnia 10. Września.

Z powodu zaszłej śmierci *Piusa VI.* Krol nasz wydał następujący Dekret do Rady *Kastyjskiej*: Ponieważ nie można się spodziewać ażeby w terażniejszych *Europie* zaburzeniach wybór następcy *Piusa VI.* mógł być z upragnioną *spokoynością* ukuteżniony, ani tak rybie iak tego wymagają potrzeby *Kościola*, przeto poddani *Krolowscy* ażeby nie byli pozbawieni pomocy *Religij* nim zosiąganą uwiadomieni o wyborze nowego *Papieża*, Krol postanowił, iż Arcy-Biskupi i Biskupi używać będą całej swojej zwierzchności co do dyspensow, iż Trybunał inkwizycyj iak dawniej ma się odprawiać etc.

z *Strazburga* dnia 27. Września.

Fortyfikacye w *Auenheim* blisko *Kehl* mają być zburzone około 3000. ludzi które formowały garnizon przesył *Ren*, większa część przybyła tu na dniu wczorajszym.

Artillerya która się znajdowała w tej fortecy została na lewy brzeg przeprowadzona.

Dnia 28 Września.— General komandujący Muller jest tu jutro spodziewany. Główna kwatery Armii Reńskiej jest w Landawia. G. Laborde ma komendę nad wojskami znajdującymi się w linii Germersheim, Oggersheim, a stojące w Handsruck są pod dowództwem G. Laborde. Przybył tu G. Collaud; ma on najwyższą komendę nad wojskami które są w Strazburgu i Kehl.

Dnia 29. Główna kwatery armii Reńskiej przeniesiono jest od dnia wczorajszego do Haguenau. Przybył tu już Administracye wojskowe.

G. Moreau znajduje się w tym momencie w Paryżu. Wkrótce przybędzie do Strazburga dla objęcia komendy nad armią Reńską.

List z głównej kwatery z Lenzbourg pod 25 zawiera w sobie co następuje.— Tego poranku o 2 godzinie Francuzi rzucili dwa moździerze na Linth i jeden poniżej Bronck dla przywabienia nieprzyjaciela; drugi nieznacznie poniżej Baden, gdzie większą część wojsk swoich skierowali. Ten zamysł dobrze odczytał Kehl. O świcie dnia zaczął się atak. Moskale byli otoczeni i zbici, Zurich wzięty. Francuzi weszli tam wraz z nieprzyjacielem. Bitwa była okropna.

P.S. Dowiadujemy się w tym momencie, iż Francuzi opanowali wzgórki Zurich.— W tych dniach zasłany utarczki pomiędzy forpocztami od strony Kehl. Austriacy zajęli Auenheim.

z Frankfortu dnia 28. Września.

Po odejściu Austriaków Francuzi znów wkrócili do Rheingau a nawet do Linburga i Montabauer zapisując wszędzie mocne rekwiizycje, wywieźli także wiele wina z Rheingau, z Neuweid wzięli z sobą burmistrza z powodu nie zapłaconej summy.— Na dniu 20 G. Müller wydał w Landau proklamacyę ogłaszającą przypadek z zapalenia prochu w fortecy wydarzony, a to w celu aby niechętne ofoby nie chcieli z tego przypadku korzystać przez roznoszenie trwozących pogłosek. Żadne fortifikacye przez to nie zostały uszkodzone i 3 tylko ludzi życie utraciło.— W Turynie powzięto i hrabiego Galli gołętnego farsa, na farno podejrzanie, iż był republikaninem.

Od granic Szwajcarskich dnia 28. Września.

Maffena zaspokoił na koniec po tak długiej przewłoce oczekiwanie swoich współziomków w sposobie nayokazalszym, w dwudniowej bitwie 25 i 26. Września. Dnia 25 zrana rozpoczął się atak od granic Gryzonów, aż do Aar z największą natarczywością. Walczono z zacietością nieprzerwaną i jakiej przykłądu niniejsza wojna jeszcze nie dała. Lewa flankiera Moskalów nayeprzwyższa została, pozycya między Uznach i Weren opuszczoną być musiała. Tym sposobem Francuzi opanowali wyższe jezioro Zurich i dalej się przedarli, tak dalece, iż Korsakow nie mógł się utrzymać w pozycyach pod Zurich, Baden, i Dietikon z boiazni, aby nie był otkrzydlenym. Cofnął się przeto za Ren; 4 tyłce Moskalów zostało odciętych, a 2 tyłce w niewolę się dostało. Bitwa była naykrwawsza i przeszło 15 tyłce ludzi życie kosztowała. Bagaże częścią w Saffuzie, częścią w Stokkach stojące wywieziono do Ulm. Bitwa ta nayważniejsza za sobą skutki sprowadzić może.

z Augsburga dnia 2. Października.

Przyszła tu wiadomość, iż F. M. Suwarow stanął w Szwajcaryi na dniu 28. Września. Główna kwatery korpusu Rossyjskiego pod Generałem Korsakow jest teraz w Saffuzie.— Dodać jeszcze należy, iż zawładnięcie szczegóły bitwy na dniu 26 zasłany. Główny atak Francuzów przypuszczony był na korpus Generała Hotze i udał się zupełnie z przyczyny, iż Moskale spodziewali się iż do nich atak główny przypuszczony będzie. Pomiędzy zabitymi znajduje się G. Hotze. Pulkownik Plunquet i podpułkownik Widorsheim. Ciało G. Hotze wydane zostało przez dwóch trębaczów Austriaków. Moskale atakowali Francuzów gdy już Linth przeszli z bagnetem w ręku, lecz zawsze zmienieli zostali ogniem kartaczowym. General Korsakow z jednym regimentem huzarów przerzucił się był przymuszonym. Na dniu 29. w Saffuzie nie widziano jeszcze żadnego Francuza na lewym brzegu Renu, lecz zajęli oni Wintthur, Frauenfeld, i Wyl, a ich forpocztę rozciągały się ku Saffuzie aż do Andelfingen i Marthalen.

z St. Gallu dnia 27. Września.

Nieftety potwierdza się zupełnie wiadomość, iż Francuzi na dniu 25. i 26. zwycięstwo odnieśli. Retirada zaczęła się dnia 26. o godzinie 2. w nocy przez tutejsze miasto do Bregenz. Trwoga i zamieszanie były niezmiernie. W Roschuch był wielki magazyn, o który się bardzo lekamy. Francuzi stoją pomiędzy Lichtensteig i Herisan tylko o 4. mile. Hotze nie szczęściem zabity został. Komendę objął po nim G. Jellachich, który wyruszył z okolicy Glarus ku krajowi Appenzel dla zjednoczenia się bliższego z Moskalami. Strata przymierzonych jest bardzo wielka. Sami Moskale stracili 10. tyłce ludzi. Austriacy zaś nie tyle kłeski ponieśli. Moskalom bardzo wiele szkody zadali mieszkańcy Szwajcarscy, gdyż w retiradzie swojej wielce od nich byli trudzeni, i na małe oddziały z natarczywością uderzali.

z Landau dnia 29. Września.

Dzień 25. i 26. były dniami nayniebezpieczniejszemi dla przymierzonych. D. 26. był przeznaczony na atak przeciw

Francuzów, lecz Maffena uprzedził nieprzyjaciela. Przez tegi ogień armatny zwycięstwo sięgnął dla siebie. Dniem wprzód przeszedł on o świcie rzekę Linth i uderzył na korpus G. Hotze.— Korpus Moskiewski od 9. tyłce ludzi ułiłowano dnia 25 przełamać stanowiska nieprzyjacielskie nad Uetliberg. Strzelcy Tytowa potrafili zająć jedną baterię, i gdyby byli dosyć wcześnie przez swoich braci wspartymi, dzień ten byłby się naychwałebniejszym sposobem zakończył.— Miało Zurich na dniu 26. poddać się Francuzom przez kapitulacyę. Francuzi mieli także zająć Wintthur, Frauenfeld, Wyl i inne miejsca. Dnia wczorajszego po południu jeden patrol Francuzki wszedł do Feuerthalen, wsi nad Renem naprzeciwko Saffuzy leżącej.— General Kiemayer przybiegi z regimentem Beniofskiego i jednym szwadronem huzarów na wsparcie Moskalów przy Eglisau. General Nauendorf pomknął się także spieszym marszem z Donaueschingen ku Saffuzie i Eglisau.

Wojska Cesarzka Rossyjskie opuściwszy Zurich i okolice, zajęły stanowiska wzdłuż lewego brzegu Renu zaczawszy od Eglisau aż do Saffuzy. Wzmocnione zostały następnie przez jedną część korpusu G. Nauendorffa wojska Bawaro-Palatyńskie. Korpus Kondusza ma się z nimi połączyć dnia 3. Października.

z Bregenz dnia 27. Września.

Dnia 25 z rana G. Hotze odebrał wiadomość, iż Francuzi przeszli Linth. Niespodziewając się ważnego ataku, i nieupatrząc wielkiego niebezpieczeństwa, udał się z kilku huzarami do forpocztow między Schünis i Kaltenbrunn na wzwiady. Pulkownik Plunquet, Podpułkownik od pogranicznych huzarów i kilku adiutantów wraz z nim wyiechali. W tym nagle widzieli się otoczonymi przez nieprzyjaciela strzelającą z ręcznej broni. General Hotze spadł z konia i nazajutrz w dole został znaleziony. Pulkownik Plunquet i Podpułkownik huzarów zostali zabici. Natenczas nieprzyjaciel silno atakował i zdobył most Grunau pod Uznach. O 9. godzinie przybyło na pomoc z Rappelsweil 3 bataliony Moskalów pod komendą Xcia Wurtemberg. Ten General rozkazał natychmiast odzyskać ten most, co też ulkutecznie wojska Moskiewskie. Lecz nieprzyjaciel odebrałszy posiłki, powrócił nazad, i za pomocą silnego kartaczami strzelania, przymusił Moskalów do oddupienia zylkaney zdobyczy. Moskale utracili w tej bitwie jednego Pulkownika, 1. Podpułkownika, i 12 Officerów zabitych, nie rachując żołnierzy i 1. Generała rannego.

Późniejsze wiadomości donoszą o zupełnej retiradzie korpusu G. Hotze z powodu śmierci tego Generała. G. Grueber przybył tu z kancelaryą i kasą wojskową. Milicye z Worlberga odebrały rozkaz udania się na zajęcie granic nad Renem.

Wojska Rossyjskie doznały także szwanku od strony Zurich i przymuszone były do cofnienia. To miało zostać teraz w mocy Francuzów. Główna kwatery naszej armii była jeszcze tego poranku w St. Gall o pułku od tego miała.

z Stutgardu dnia 30. Września.

Arty-Xiaże Karol przejeżdżał dziś przez to miasto z częścią swojej głównej kwatery do Donaueschingen.— Dnia 26 ogłoszono w Bazylei list Generała Maffeny do Dyrektoryatu Francuzkiego pod datą z głównej kwatery w Zurich d. 25 t. m. w którym wyrażono jest: Armia weszła się do Zurich; 3cia Dywizya przeprowadziła się przez Linth między jeziorami Zurich i Wallerstadt.— Juny list przez Generała dywizyi Chabran pod tą samą datą pisany wyraża: Nieprzyjaciel czynił nayosobliwszy odpór G. Hotze został zabitym, dnia wczorajszego oddaliśmy mu honory wojskowe.

Dnia 1. Października.— Dnia wczorajszego i onegdajszego przechodziła wielka liczba wojsk Austriackich przez Weilerstade i Herrenberg, między innemi Regiment Wenauheim i Manfredini. Dziś przejeżdżała wielka część Administracyow wojskowych i bagażów, równie iako i niektóre wojska. Na dzień jutrzejszy oczekujemy licznego korpusu infanteryi i kawaleryi, która dziś przybyła do Enzweihingen.

Armia Cesarzka we dwie kolumny zmierza ku Szwajcaryi. Mała ich część pozostanie w niższej Szwabii, na wspieranie garnizonów Pilsburga i Mannheimu, oraz pospolitego ruszenia. Niektóre wojska mają się udać w okolice Offenburga dla wsparcia korpusu z tej strony stojącego.

Od granic Austriackich d. 23. Września.

Słychać, iż wkrótce wyjdzie deklaracya Cesarza Rzymskiego na mocy której zajmuje Piemont aż do pokoju generalnego.— W Wiedniu załatwiają teraz ciekawość nowy instrument muzyczny wynalazku P. Schnella. Podobny on jest zupełnie do klawikordu i równie iako on ma strony metalowe, lecz tę ma osobliwość, iż nieznanymi miech ukrywa, z którego wiatr dmie w strony, i tym sposobem tony mile wydaie podobnie iako w organach. Ten jest więcej przyjemny dla uszu, niż iakiegokolwiek innego instrumentu, i ma wiele podobieństwa do głosu ludzkiego. Miech za pomocą sprężyny ruszanym bywa.— Do Turynu przybył P. Jackson, iako minister Angielski przy dworze Króla Sardyńskiego.

z Hamburga dnia 5. Października.

Handel nasz stoi teraz w nieczynności. Przeszło 20. nowych bankrattów jest zapowiedzianych, z których wie-

le million marekwo przenoszą.— W Bremen także intereffa nienaylepiej idą, lecz środki wczesne przeciw upadkowi wielu domow są przedsięwzięte.

z Turynu dnia 20. Września.

Główna kwatery G. Melas była wczoraj w Sasigliano. Armia nieprzyjacielska nieprzeistnie posuwała się. General Sechendorf został ranny w bitwie d. 18 przy Fossano i Sasigliano, nieprzyjaciel po tej bitwie cofnął się ku Coni. Spodziewamy się batalii decydującej.

PUBLICANDUM.

Da die einländischen Glas-hütten noch nicht im Stande sind, die Provinzen Süd und Neuostpreussen mit dem benötigten weissen Hohe und Tafel Glase hinreichend zu versorgen: so ist der Eingang des fremden weissen Hohe und Tafel Glases gegen eine Abgabe von 10. procent des Werthes, einzuweisen und bis ein anderes festgesetzt werden wird, in gedachte Provinzen gesteuert worden, welches dem Publico hierdurch zur Nachricht und Achtung bekannt gemacht wird.— Warschau den 10. September 1799.

Königl. Siedpreuß. Kriegs und Domainen Cammer.
DE HOYM. HELWING.

Gdy huty szklane krajowe nie są jeszcze w stanie opatrywać dostatecznie Prowincyow Prus Południowych i Nowowchodnich w potrzebną ilość szkieł białych w taflach i okragłych; pozwala się przeto tymczasow na sprowadzenie z zagranicy takowych szkieł za opłatą 10. procent wartości, dopoki inne w tej mierze nie zajdą urządzenia. O czym uwiadomia Publicznosc dla iey przeforgi i informacyi.— Dan w Warszawie dnia 10. Września 1799.

Kamera J. K. Mł. Prus Południowych Woienno-Ekonomiczna.
DE HOYM. HELWING.

Berlin.— Ob zwar noch mehrere ältere und neuere Verordnungen, insbesondere aber nach der erneuerten Post-Ordnung für sämtliche Königl. Provinzen, von 26ten Novbr. 1782. feststelt, und darin ausdrücklich bestimmt ist, dass die, mit der ordinairen Post, Reisende schuldig sind, auch die bey sich fuhrende Sachen selbst Acht zu haben, und dahn zu sehen, dass solche von den Postillons bey jeder Wechselung auf dem Post Wagen wohl verwahrt und weder in den Post-Häusern verlegt, oder unterwegs verloren werden, weil die Schirmmeister und Postillons mit den übrigen auf der Post vorhandenen Paqueten und deren sorgfältigen Wahrnehmung ohnehin genug zu thun haben, und also mit Beobachtung der Passagier Stücke sich nicht befassen können, weshalb mithin auch ein Passagier der auf seine Sachen und Bagage nicht selbst Acht giebt bey entstehenden Verluste oder Verwahrlosung keinen Regress dieserhalb weder an ein Post-Amt noch an den Postillon, oder falls ein Schirmmeister die Post begleitet an diesen zu nehmen habe; es sey den dass sowohl letztere betrifft, selbige sich durch Annahme eines besondern Trinkgeldes zu Verwahrung der Passagier Sachen verbindlich gemacht haben; als welchen Falls sie hiernach für den etwaigen Verlust allerdings antehen müssen.— So ereignet es sich dennoch sehr häufig, dass Sr. Königl. Majestät von dergleichen Post-Passagiers, welche durch eigene Unachtsamkeit ihre bey sich gefuhrten Effecten eingebost haben, unmittelbar um Entschädigung angegangen werden. Da solches aber der Verfassung zuwider ist, und ein jeder Reisender, welcher sich der ordinairen Post bedient, der vorstehenden Verordnung gemäss für die Sicherheit der Sachen dieser bey sich hat, selbst sorgen muss; so wird selbige auf Sr. Königl. Majestät Allerhöchsten Befehl dem Publico in Erinnerung gebracht, und dasselbe gewarnt, sich vor Schaden zu hüten. Den 10ten September 1799.

Königl. Preuss. General-Post-Directorium v. WERDER.

Kommissya wspólna przez Nayaśnieysze dwa Dwory Cesarzkie i Królewsko-Pruski do upadłych lzesciu Bankow to jest Uur. Piotra Teppera, Karola Schulla, Fryderyka Kabryta, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza i Jana Dawida Hryzlera wyznaczona.

Ważności iakiegokolwiek Imienia i Nazwiska Skryptu przez JW. Konstantego Kazimierza Platera Kasztelana Trockiego.— Na Summę Czerw: zł. 2200 pod dnem 5. miesiąca Stycznia Roku Pańskiego 1792 na osobę Ur. Pawła Chrzanowskiego wydanego bydz się rozumiejącemu Possefforowi czyli Właścicielowi, albo Possefforom lub Właścicielom z Osob i dóbr WMci ruchomych i nieruchomych rozkazuje abyście Wmość przed Sądem Kommissyi Bankowey od daty niniejszego Pozmu: w czasie trzech miesięcy osobiscie lub przez swego Plenipotenta stawili się, a to na poparcie Wyrzycieli Prokuratora i Administratora Mally Kabrytowskiej przez Sąd ustanowiony. Powodow, którzy WMci z mocy Dekretu Sądu swego na dniu 23. miesiąca Września Roku bieżącego 1799 z JW. Platerem i innemi zapadłego, edyktałnie przez niniejszy Pozew zapozywają o to, abyś Wmość w przeciagu trzech miesięcy od daty dalsieyszej względem powyższego Papieru Platerowskiego na czerw: zł. 2200 na rzecz Mally Kabrytowskiej iuz przysądzonego zgłosili się, prawo iakie mieć sobie do niego rozumieni okazali, i względem własności onego sposobem relityucyi in integrum (ieżeli ią mieć pragniecie) rozprawili się i takowy Skrypt złożyli, inaczej, gdy Wmość w czasie iak wyżej przez Dekret oznaczonym prawnie, nie zgłosicie się, lub własności onego nieokazacie, tym samy prawo do tego Dokumentu iako Massie Kabrytowskiej przysądzonego i zagubionego iure praelusorij utracisz czyli utracicie. Zaczyn Pozwani Wmość macie się stawić, ludownie odpowiedzieć, albowiem przeciwko WMciom wyrok Sadowy ostatecznie podług powyższego Dekretu własność tegoż Skryptu dla Mally Kabrytowskiej przysądzaającego ferować miany nigdy wzruszony nie zostanie.— Dan w Warszawie dnia 4. 8bris Roku 1799.

T. WĘDRYCHOWSKI S. K. B. Regent mpp.